

U

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 10 LIPCA (julho) — 1979 — Nr 3 635 — (27/79)

"PROMORAR" wejdzie w czyn

Minister Spraw Wewnętrznych — Mario Andreazza — ogłosił ostatnio utworzenie Narodowego Programu Wygładzania Favel (Promorar), na terenie całego Kraju. We wszystkich stolicach stanów i w większych miastach, w których setki i tysiące rodzin żyją w favelach, władze federalne i stanowe wykorzystają w silesi współpracy tę najbagnie lub nadbrzeżne pasy morskie, by wybudować na nich osiedla dla "favelados".

Wykorzystania tych terenów podejmiemy się Narodowy Departament Prac Oszustających, po czym odda je w ręce Narodowego Banku Mieszkalnego. Ten ostatni przeprowadzi budowę osiedli w których będą mogli zamieszkać po bardzo niskiej cenie wszyscy "favelados". Aż do wybudowania takich osiedli rodziny "favelados" pozostaną na swoim miejscu, by uniknąć niepożądanych przesłan, i nie utrudniać im za-

jąc czy łatwego dojazdu do nich.
Realizacja planu "Promo-



MARIO ANDREAZZA, minister spraw wewnętrznych, ogłosił ostatnio rządowy program "Promorar", mający na celu skoić-ciej z licznymi favelami istniejącymi w wielkich miastach Brazylii.

rar" rozpoczęło się w Municipium stanu rioskiego oraz miasta Duque de Caxias. Rodziny zaś które żyją w osiedlach już zbudowanych, będą placów mieszkalnych za darmo. Realizacja planu "Promorar" stanie się wielkim czynnem sprawiedliwej społecznej i dobrem publicznym.

Wiadomo bowiem, że warunki w jakich żyją favelados sprzeciwiają się wprost zasadom moralności, wychowania, zdrowia i bezpieczeństwa publicznego. Te złe warunki powodują, że z faveli rekrutują się najwięcej złodzieje, wamywacze, i różnego rodzaju przestępcy. Ponadto to różne choroby, brak higieny, niedożywienie są winnymi wielką śmiertelnością wśród dzieci.

Należy przyklasnąć utworzeniu tego planu, by skończyć z favelami stanowiącymi wyspy i hańbę XX wieku.

USA i Korea Południowa

Prezydent Carter, bawiąc niedawno w Tokio na konferencji państw uprzemysłowionych, odbył krótką wizytę w Korei Południowej.

Głównym celem tej wizyty była kwestia, czy należy wycofać oddziały amerykańskie z tego kraju, czy też nie. Sprawa ta ciągnie się od dłuższego czasu. W 1977 roku Carter zapowiedział wycofanie tych oddziałów, co częściowo już nastąpiło.

Z ogólnej liczby 27 tys. żołnierzy amerykańskich znajdujących się w Korei wycofano już 3 400, w roku obecnym — 6 tys., na przyszły rok — 9 tys., w następnych dwóch latach — 15 tys. oddziały. Wycofaniu tych żołnierzy sprzeciwiają się Japonia, Chiny, dowództwo w Korei oraz znaczna liczba kongresmanów.

Okazało się, że Korea Południowa jest silniejsze militarne od Korei Południowej. Według ostatnich obliczeń CIA, Korea Południowa miała niedawno 450 tys. żołnierzy pod bronią. Daś ma ich od 500 do 600 tys. Poza tym przetrzymują oni armię Korea Południowej w lotnictwie, czo-



Prezydent CARTER był gościem Korei Południowej, by na miejscu wycofania oddziałów amerykańskich z tego kraju. Wydaje się, że większa siła militarna Korei Południowej oraz obecność 44 dywizji sowieckich w Azji staną temem na przyszłość.

gach i artyleri. Lotnictwo liczy 655 samolotów bojowych, czołgów jest 9 050, armat — 3 tys., wozów pancernych — 800.

Ze swej strony Korea Południowa posiada: 550 trysła-

cy żołnierzy, 276 samolotów, ponad 1 000 czołgów. Lotnictwo koreańskie wzmożenie jest eskadrą amerykańskich nowoczesnych myśliwców. Co także powiększa obawy o wycofanie amerykańskich oddziałów, to zwiększenie sił wojskowych ZSRR na Dalekim Wschodzie, gdzie Sowiety utrzymują 44 dywizji, z tych 4 dywizji pancernych, 1 700 samolotów, 70 lotów podwodnych i 65 okrętów wojennych.

Nie brak głosów w Ameryce, że z wycofaniem żołnierzy amerykańskich, powinien nastąpić wzrost japońskich sił zbrojnych, na które w 1977 roku Japonia wydała ponad 8 miliardów dolarów. Japonia jednak przeznacza na wojsko tylko 1 procent ze swego budżetu, co jest niewystarczające. Japończycy nie chcą ponosić całego ciężaru w obronie Dalekiego Wschodu. Wszystko wskazuje na to, że znaczna część oddziałów amerykańskich pozostanie nadal w Korei Południowej, choćby dlatego, że ich wycofanie kosztowałoby skarb USA 1,5 miliarda dolarów.

WYDARZENIA W SKRÓCIE

♦ **BRASILIA** — Prezydent Figueiredo po naradzie z ministrami ustanowił komisję energetyczną, która w tym dniach ma opracować oszczędnościowy plan odnośnie zużycia gazoliny i olejów silnikowych na terenie całego kraju.

♦ **WATYKAN** — Dnia 30 czerwca br. Papież Jan Paweł II udzielił godności kardynałowej 15 biskupom i arcybiskupom różnych narodowości, w tym ks. bp. Rubinowi i arcybiskupowi Franciszkowi Mucharskiemu — arcyprastolicy Krakowa.

♦ **S. PAULO** — Nowym pretekstem stolicy państwa została obrany przez tamtejsze Assembléie Reynaldo de Barros, kandydat gubernatora Malufa, który zdołał przechrzcić na swą stronę głosy wielu deputowanych z MDB.

♦ **BRASILIA** — Jartan Pasarinho, lider rządowy w senacie, pokazał prasie dokument nadesłany na jego ręce przez Leonora Brizola, z którego wynika, że Brizola nie wyraził żadnej krytyki pod adresem armii brazylijskiej, jak o tym powszechnie mówiono.

♦ **MONS** — Ustępujący dowódca NATO — gen. Aleksander Haig, zdając komendę na ręce gen. Bernarda Rogersa, wyraził się, że Rosja w ciągu najbliższych lat zachowa przewagę militarą nad Zachodem.

♦ **WASZYNGTON** — Kompania amerykańska RCA udostępniła nowy aparat elektroniczny do dokonywania zdalnego sterowania 140 stopni z nadzwyczajną precyzją i tak szybko, że w przebiegu 30 sekund fotografie są już w rękach dowódców.

♦ **WASKARTA** — Wydział lotnictwa amerykańskiego (Vance) ogłosił naradę w sprawie ratowania 300 tys. uchodźców indonezyjskich (głównie wietnamskich) zagrożonych wypędzeniem z Indonezji i Malajzji z powodu braku środków do utrzymania. Uchwalono pomoc w sumie 75 mln. dolarów.

SŁOWIAŃSKI PAPIEŻ



Pod takim tytułem ks. Walenty Nowacki z Rio Grande do Sul otrzymał list od przyjaciela z Polski, w którym on opisuje ciękną szczytliwą z polityki Papieża Jana Pawła II w Polsce. Artykuł o Słowiańskim Papieżu znajdziemy w całości na stronie 2. Zbliżcie natomiast przedstawia Ojca św. na Placu przed bazyliką św. Piotra podczas zbiorowej audiencji dla wiernych.

Trudności z reformą partyjną

Na temat reformy partyjnej pisano już kilkakrotnie na łamach naszego tygodnika. Tymczasem w kołach politycznych popierających tę reformę pojawiły się nowe trudności. Tak np. gdyby doszło do rozwiązania partii ARENY pewnym jest, że wielu obecnych Arenistów opuściłoby partię, wstępując do nowej.

A więc ARENIE ubyła by znaczna liczba członków, co niewątpliwie osłabiłoby jej pozycję jako partii rządowej. W tym wypadku rząd musiałby szukać poparcia innej, nowej partii, by wzmocnić swe wpływy w Kongresie i w całym społeczeństwie. Tu wysuwa się inna jeszcze trudność, mianowicie: kto kieruje partią rządową we

wszystkich stanach Kraju. Wiadomo jest bowiem rzecz, że rząd nie żyje sobie, by obecni gubernatorzy byli szefami jego partii w stanach. To bowiem "wiąże ręce" rządowi.

Z drugiej zaś strony ministrowie gubernatorów wywołają może ich ucieczkę do innych partii, co także nie leży w interesie rządu. Rząd bowiem za żadną cenę nie pragnie stracić większości w Kongresie, co mogłoby nastąpić przez powstanie nowej partii rządowej — ewentualnie znacznie słabszej od obecnej ARENY. Wszystkie te trudności sprawiają, że władze państwowe uczynią wszystko, by wybory municypalne przypadające na przyszły rok przesunąć na 1982 rok.

W 1982 roku zaś, gdy nastąpią bezpośrednie wybory (diretas) na gubernatorów, obecni gubernatorzy z całą pewnością wystawią swych własnych kandydatów, nie zawsze w porozumieniu z rządem. Prezydent Figueiredo dał do zrozumienia, że reforma obecnych partii i powołanie nowych zależęć będzie wyłącznie od decyzji Kongresu. Szef państwa nie zamierza bowiem wywierać presji w tym względzie.

Wykorzystując lipcowe wakacje, senatorowie i deputowani mają przeprowadzić rozdział sondażu, by zapoznać się z bliską z opinią szerokich mas społeczeństwa. Wynik sondażu może stać się punktem orientacyjnym dla rządu i członków Kongresu.

Po wyborach w Boliwii

Od 15 lat rządów wojskowych odbyły się w Boliwii pierwsze demokratyczne wybory na prezydenta państwa. Do wyborów stanęło 8 kandydatów, z których największe szanse miał: Paz Estensoro — 72 lat, lider Narodowego Ruchu Rewolucyjnego (MNR) a kandydat partii konserwatywnej. Był on już prezydentem Boliwii w 1952 roku. Cieszył się on także poparciem komunistów — orientacji chińskiej.

Innym poważnym kandydatem był Hernan Siles Zuazo — lat 67, lider lewicowego ugrupowania MNR, lecz kandydat Demokratycznej Unii Ludowej. Popierany on był przez komunistów orientacji sowieckiej. Trzecim wreszcie kandydatem był Hugo Banzer (były prezydent wojskowy w latach 1971 — 1976), kandydat wspólnego frontu utworzonego przez socjalistów, narodowych demokratów oraz innych małych partii, jak również ugrupowań wieśniaczych. Front ten miał

i ma nastawienie antykomunistyczne.

Z tych trzech kandydatów Hernan Siles Zuazo okazał się najsilniejszy, gdyż otrzymał 37,3 procent głosów. Był zostaje prezydentem. Zuazo musiałby otrzymać ponad 50 procent głosów. Stąd prezydenta wybrał Kongres z końcem lipca br. Ktokolwiek zostanie szefem państwa, nie będzie miał łatwego otwarcia kilka szybowców, wywozać naftę w małej ilości za granicę. Obecnie jednak pokłady te już się wyczerpały.

Nadto Boliwia musiała zaprzestać eksportu gazu do

Argentyny, który to eksport rownoważący boliwijski bilans handlowy. Co odracza zapłacenie długów zagranicznych to początkowa eksploatacja rudy żelaznej pochłaniająca wielkie koszty. Inflacja zaś daje się już we znaki, czego dowodem jest zwyżka o 100 procent ceny gazoliny. Przewiduje się również spadek o 70 procent peza boliwijskiego. Z takimi trudnościami musi walczyć nowy prezydent.

Boliwia jest krajem liczącym 1 098 581 km kwadratowych powierzchni oraz 5,5 miliona mieszkańców. Stolicą jest La Paz, oficjalnym językiem jest hiszpański. Roczny dochód na głowę wynosi 275 dolarów. Głównym zajęciem jest rolnictwo i wyrobę tekstylii. Eksploatuje się również różne minerały.

KIM SĄ SANDYNIŚCI?

Według informacji poważnej gazety argentyńskiej "La Nation" — Sandyniści walczą w Nicaragua z dyktatorem Somozą stanowiącym trzy oddzielne grupy: a) powstańcy ćwiczeni w Kubie i złączeni politycznie z Fidel Castro, b) powstańcy-rewolucjoniści trzymający się linii Chin, c) powstańcy-nacjonalści walczący o demokrację.

Amerkański wywiad wojskowy potwierdza informacje "La Nation", że wśród Sandynistów przeważają komunistów, gotowi przekształcić Nicaragua w drugą Kubę. Tym się tłumaczy, dlaczego rząd prezydenta Cartera tak długo wspierał Somozę obawiając się niepożądanego przewrotu ze strony elementów komunistycznych.

Do piero, gdy ruch powstańczy przemienił się w krwawą wojnę domową, a większość społeczeństwa Nicaraguę zwróciła się przeciw Somozie, USA zmieniły front, domagając się od Somozy, by zrezygnował z władzy. Te same pozycje zajęła Organizacja Państw Amerykańskich (OEA) w liczbie 17, podczas swego ostatniego zebrania.

Co więcej, kraje Paktu Andyjskiego do którego należą: Peru, Ekwador, Boliwia, Kolumbia i Wenezuela — zagroziły zerwaniem stosunków z Nicaraguą.

Doktryna o mienterwencji ogłoszona przez OEA stanęła na przeszkodzie, by ta organizacja wysłała do Nicaraguę oddziały, by położyć kres wojnie domowej i utworzyć rząd demokratyczny złożony ze wszystkich frakcji politycznych. Tak więc projekt USA, by oddziały OEA interweniowały w tym kraju — upadł.

Obawy, by Nicaragua nie przeczłodziła się w drugą Kubę, znalazły swe uspokajające potwierdzenie w tym, że Sandyniści nie wyrażają sympatii do państwa Pałestyny, lewicy chińskiej działającej w Meksyku oraz Chin komunistycznych. Te trzy poparcia wyróżzone w odpowiedzi na manifesty na korzyść Sandynistów (Frente Sandinista de Liberación Nacional) są wymownym tego wyrazem.

Utworzony już został Pro-wiztorczy rząd Nicaraguę na wygnaniu, który nie otrzymał jeszcze oficjalnego uznania ze strony OEA.

MARIA A. BIERNACKA

WSPOMNIENIA

Z OBOZÓW KOBIET JEŃCÓW WOJENNYCH A. K. W LATACH 1944 - 1945

W okresie wiosennym, wiosna nastąpiła szybko owego roku, urządziłyśmy nawet Olimpiadę, — były biegi, skoki, i tury kula. Część z nas wykazywała ogromne zdolności i wyobraźnię plastyczną. Z puszek wyrabiano cierpliwie listne cuda. Już po wyzwoleniu w obozie Niderlanden oltarz na wolnym powietrzu ozdabiali z puszek wyrobione przez Matkę Boską Ostobramską. Na imieniny które mój pluton urządził mi 25 marca dostawałam silnie pobawianą popielniczkę ze słuch z puszeki. Cuda też robiono ze słomy, cudem wyznaczano kostiumy do naszych widowisk tanecznych i rewiowych, a było ich kilka. Przedstawienie oglądał cały oboz z komendantką Jagą i komendą niemiecką. Zawsze udawało się ominąć ostrą cenzurę i widownia z radością ośmielała wszelkie słowne i sytuacyjne aluzje. Była w obozie aktorka filmowa Helena Grossówna, Lena Zelterowicz polczyła od mnie fajeczkę do roli starego goralia, w której powstała. Przejmująco deklamowała poezję, ociemniała w Polwanu Zosia Książkówna o przepięknych, wrzających dźwiękach. W jednym z naszych widowisk podany został program radiowy obozu VI c. godz. 7.00. Transmisja z dżungli. Małpi gaj się budzi. Należy ściszy głośnik z obawy pęknięcia bębenków.

Godz. 9.00 Jazzband na nowoczesnych instrumentach: sześciennie żebrani i tam - tam na sobotach. Elementarny kurs dodawania i odejmowania dla władz niemieckich.

Godz. 10.00 Piosenka popularna: "Dla zupy, panie, dla zupy". Ballada:

"Na dalekim cichym torfie
Za tamtą chatką, za dębowa ławką
Sprzedam herbatkę, moze i kawkę
Na mozarach, torfowiskach
Można z handlu coś uzyskać".

Godz. 12.00 Marsz pustych księzek.

Godz. 13.00 Koncert obładowy. Symfonie wodne. Szkice psychologiczne: typ optymistki — czyli marzenie o dotelewie, typ sadyzki — czyli wspomnienie o jedzeniu w domu.

Godz. 14.00 Wiadomości polityczne z "dziużdujki". Giełda obozowa — otwarcie rynku chlebowego. Ogłoszenie o wyprzedzaj resztek garderobry. Wyższy kurs szabru dla zaawansowanych.

Godz. 19.00 Transmisje wykładów najtyńszych profesorów europejskich. Temat: "Od starożytności aż do współczesności".

Godz. 20.00 Zamiat kolacji. Rozważanie o zwiabiennym wpływie głodu i chłodu na ducha ludzkiego. Dialogi nieparlamentarne przy piecu.

Godz. 21.00 - 7.00 Nokturny solistek na sobotach, czyli cisza nocna.

Sennik obozowy dawał realistyczną interpretację snów, oto kilka haseł: Śnił psa - awantura z oberzhalmstrem, kwiaty - jarmuz na obiad, las - awantura za spalenie desek, sadyzki - jeszcze jedna rewizja. Papierosy - zwykła cen. Strzały - cisza na froncie. Clark Gable - zewozy postema na komenderowce. Mundury — o. p. r. za wgląd Szwedka Operetka - egzamin z masztry itd. itd.

W jakimś czasie po naszym przyjeździe do Oberlangen przybieło kilku wioskich jeńców - rzemieślników do prac w obozie i wioski kłszad, padre Ignazio Larkoli z klasztoru Scalzi w Wenecji. Kochany, łagodny i dobry padre Ignazio został naszym kapelanem. Wyglądał jakby żywcem przeniesiony z fresków Gietta. W jednym z baraków urządzono kaplicę. Oltarz ozdobił obraz Matki Boskiej Zielonej ze słomy, okalały go mały ze słomy i barwionego papieru. Za dyspensą Ojca św. zostaliśmy ministrantami — Marysia i Zosia Goliarz Kalina Wojciechowska — znana obecnie tłumaczka z włoskiego i języków łacińskich i ja. Płekno liturgi robilo na mnie od dziecka duże wrażenie i szczęśliwa byłam, że mogę służyć do Mszy świętej.

Dzięki mej przelożonej, Helenie Rzeszotarskiej, z którą miałam lekcje religii w drugim roku okupacji, znalazłam dobre stałe części Mszy. Z księdzem też porozumiewałam się bardzo łagodnie na pewno łacina. Staraliśmy się wnieśli otworzyć obrzęd Wielkiego Tygodnia — Wielkanoc w owym roku przypadła wcześniej. Pamiętam jak śpiewałam Lekcje z Mszału na różne melodie w odpowiednie dni. Nie mogąc bledy spać wymknęłam się koło dwunastej do kaplicy i po-grażyłam w rozmysłaniach koło oltarza. Po jakimś czasie natychmiast jak ktoś wszedł również i zaczął się modlić głośnym szepciem.

(e. d. n.)

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.
CREDIÁRIO

Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MÜLLER, FILHOS & CIA. LTDA., os seguintes artigos: televisores, geladeiras, paltomas, sofás-camas, fogões a gás e a elétrica, artigos para cozinha, alumínio PANEX, prataria, cristais da CHECOSLOVÁQUIA, ALEMÃOHA e agora também cristais da POLÓNIA, artigo muito fino, porcelanas, faqueiros de aço inoxidável e de prata, materiais electrodomésticos e uma infinidade de artigos para presentes, com preços especiais, principalmente em porcelanas e

CRISTAIS IMPORTADOS

NÃO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS.

USE O SEU CRÉDITO EM TEMPO!

Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 222-8307 e 223-3514
80.000 CURITIBA PARANA

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

ROZNIK DEMOGRAFICZNY 1977 ROKU

W nowym roku opublikowano najnowszy rocznik demograficzny świata zawierający dane za rok 1977. Wynika z nich, że więcej niż połowa (57 procent) spośród 4,12 mld. mieszkańców naszego globu żyło w Azji. Polska jest światła.

Są to: Chiny, Indie, Rosja, USA, Indonezja, Japonia, Brazylia, Banglades, Pakistan, Nigeria, Meksyk, Niemcy Zachodnie, Włochy, Wielka Brytania, Francja, Wietnam, Filipiny, Tajlandia, Turcja, Egipt, Hiszpania, Korea Południowa, Polska, Iran i Birma.

Największy przyrost naturalny występuje w Afryce, mimo szczególnie wysokiej śmiertelności niemowląt w krajach tego kontynentu.

Najniższy wskaźnik urodzin na tysiąc mieszkańców występuje w Niemczech Zachodnich (9,5), Luksemburg (11), Austrii (11,3), Szwajcarii (11,5), Szwecji (11,6), Wielkiej Brytanii (11,8), Danii (12,2), Belgii (12,3), Holandii (12,5), we Włzech (13,2), w Norwegii (13,3), Niemczech Wschodnich (13,3), Finlandii (13,9), Francji (14) i USA (14,7).

Szanse najdłuższego życia mają mieszkańcy Islandii, gdzie przeciętna wieku dla kobiet wynosi 79,2 a dla mężczyzn 73 lata.

("Dziennik Polski")

PRZEPITO 24 BILIONY DOLARÓW

Przeletny Amerykanin wypijał rocznie 22,4 galona piwa, 1,85 gal. wina 2 galony wódki oraz 359 puszek napojów bezalkoholowych (sody itp.). Dane te podane zostały przez Departament Handlu.

Biorąc pod uwagę fakt, iż dzieci normalnie alkoholu nie piją, a nawet nie korzystają z piwa, wina i innych mocniejszych alkoholi, jest nawet wyższe.

Przewiduje się, że w br. Amerykanie przepełnią 24 bil. dolarów.

NIEMIECCY

REPATRIACI

Gdy w roku 1975 przybyło do Niemiec Zachodnich tylko 20.000 repatriantów, nazywanych przez niektórych pisma niemieckie uparcie wysiedleńcami, ze wschodniej Europy, to w 1976 roku było ich już 40.000, w 1977 nawet 54.000 a w roku ubiegłym aż 60.000.

Zdecydowana większość stanowią emigranci z PRL, wyjeżdżający dobrowolnie a nie wysiedleni pod przymusem. Drugie miejsce zajmują, zresztą z b. dużym odstępem, repatrianci z ZSRR, choć Niemców jest tam, podług opinii niemieckich, trzy razy więcej niż w PRL, mianowicie jeszcze ok. 1.800.000.

Niezależnie od napływu repatriantów ze wschodnich krajów nie niemieckich przybywa na rok przedzielnie 12.000 Niemców z NRD.

Łącznie przypływ ten niemal wyrównuje ubytek naturalny NRF, powodowany głównie zmniejszeniem się ilości urodzin.

Z MUZYKA

NA DELFINY

Rybacki w południowych wybrzeżach Japonii wydają co roku wojnę delfinom. W tym roku zabił już kilkadziesiąt sztuk tych sympatycznych zwierząt, co wywołało kolejną falę oburzenia i opinii publicznej. Rybacy skarżą się, że delfiny porwijają im ryby z sieci, niszczą same sieci i utrudniają połowy.

PODRÓŻ

NAOKOŁO ŚWIATA

Z początkiem jesieni br. 19 Brytyjczyków - globrotroerów rozpocznie pierwszą pieszą podróż dookoła naszego globu via biegun półn. i póln. osługując się landowerem oraz skuterem śniegowym na obszarach polarnych.

Ekspedycja finansowana przez 400 przedsiębiorstw przemysłowych brytyjskich wyrobów przemysłowych na świecie.

Wyjazd przewidziany jest w dniu 2 września br. z Grenich na przedmieściu Londynu. Trasa wyprowadzi więc będzie przez Europę, Afrykę oraz oba bieguny. Powrót nastąpić ma w 1982 roku.

Wyprawie patronuje brytyjski następca tronu książę Karol, który określił te warunki jako "pomysł trochę śmiały, ale za to bardzo angielski".

NOWY BOEING

Znany producent samolotów pasażerskich — Boeing zamierza udoskonalić znane w świecie Boeing-707. Jest to samolot długodystansowy (do 10 tys. km bez lądowania), a ze względu na swój stosunkowo niewielki rozmiar świetnie nadają się do obsługi mniej zdługozwich tras komunikacyjnych.

Udoskoniony Boeing-707 będzie miał nowy silnik wytwarzany w kooperacji amerykańsko-francuskiej. Samolot z nowymi silnikami zwiększy swój zasięg o 10 proc. (przy tej samej ilości paliwa), wystarczą mu będzie pas startowy krótszy o 13 proc., a ponadto będzie znacznie cichszy.

KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG
KORZYSTAJ Z USŁUG

Wiadomości Sportowe

♦ VIII Mistrzostwa Panamerykańskie rozpoczęły się już w Costa Rica i trwać będą od 1 do 15 lipca br. Reprezentacja Brazylii składa się z 360 zawodników i jest najliczniejszą po Stanach Zjednoczonych.

♦ CAÇAPAVA — Doskonały pomocnik drużyny International — będzie odtąd bronić bram Carinthians, który zapłacił za niego 4 mln. krucelozor oraz dla swego lewego obrońcy Claudio Mineiro.

♦ Santos F. C. został mistrzem ligi paulistańskiej, pomimo przegranej meczu z São Paulo F. C. i remisu w dogrywce. Miał on bowiem więcej zdobytych punktów. Tytuł ten Santos zdobył po raz pierwszy po odejściu Pelé (1967 r.).

♦ Flamengo uważa się już za faktycznego mistrza ligi włoskiej, mając o dwa punkty więcej od Botafogo i o 3 punkty — od Vasco. Flamengo zawdzięcza tę swą pozycję napastnikowi Zico znajdującemu się obecnie w doskonałej formie.

♦ Polskie lekkooletki nabierają coraz to lepszej formy, a do nich zaliczają się: Grażyna i Elżbieta Rabsztyń, Bielecki, Ferka i Lanery, które bierzynały na festynie sportowym w Berlinie (NRD) i Fuerth (RFN).

♦ Kozakiewicz i BaciarSKI odnieśli piękny sukces w międzynarodowym mityngu w Bratysławie (Czechosłowacja), osiągając w skoku o tyczce dobre wyniki: 5, 50 i 5,40 m.

♦ Australia nie chce ubiegać się o rolę gospodarza Olimpiady w 1988 roku ze względu na wielkie wydatki. Favoritem tych igrzysk jest obecnie Anglia.

♦ 38 Mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów przyniosły polskim zawodnikom 3 srebrne medale, mianowicie: Stefan Leletko, Jan Demboczyk i Paweł Rabczewski

♦ Wielomez atletezy: Włochy - Kanada - Kenia i Polska rozegrany w Turynie przyniósł Polakom dwa zwycięstwa: Włochami 114x109 i nad Kanadą 153x86. W punktacji czwórnem zwyciężyła Polska przed Włochami, Kenią i Kanadą.

♦ Janina Kurkowska-Spychajowa zmarła w Szwecji w wieku 79 lat. Zdobyla ona siedem razy tytuł indywidualnej mistrzyni świata w łaźniciele oraz siedmiokrotnie triumfowała w mistrzostwach Polski. Karierę sportową zakończyła w 1955 roku.

♦ Lekkoatletyczny trójmezz drużyn kobiecych Włoch, Kanady i Polski, rozegrany we Florencji, przyniósł reprezentantom Kraju podwójne zwycięstwo, 11 wygranych konkurencji oraz rekord Polski w skoku wzwyż — 1,90 m, ustanowiony przez Urszulę Klejan.

Paczki DO POLSKI
ZLECENIE
do WYBORU
PIENIĄDZ ALBO PACZKI WOLNE OD CIA

"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.

Praça João Mendes, 42, 10.º andar — Conjunto 109

Telefones: 36-3865 — 34-2349

CEP 01000 — SÃO PAULO

Caixa Postal, 3950



OTO

NOWOŚCI

z ostatnich dostaw, które mogą nabyć w sklepach "PEWEXU" w Polsce Twój krewni i bliscy na zlecenia

"DO WYBORU"

- projektory filmowe "Eumig"
- kamery filmowe "Canon"
- kamery filmowe "Braun"
- aparaty fotograficzne "Polaroid"
- aparaty fotograficzne "Olympus"
- aparaty fotograficzne "Canon"

Ponadto w dużym wyborze przystawki do aparatów fotograficznych, lampy błyskowe, zasłazke do lamp błyskowych, papier fotograficzny do odbitek czarnobiałych i kolorowych i wiele innych artykułów fotograficznych.

FACHOWA OBSŁUGA

NISKIE CENY

Informacji udzielają i zamówienia przyjmują autoryzowani dealerzy oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

225 PARK AVE. SOUTH

NEW YORK, N. Y. 10003

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

(107)

Gdy Przemianowski wyszedł Kolski zaczął nerwowo chodzić po pokoju. Za każdym razem, gdy miał biurko machinalnie sięgał po małe kruche ciasteczko i ani się spodziewał jak zjadł wszystkie. Stwierdzenie własnego roztrągnięcia rozchmurza go nieco i udobruchało. Spotkawszy podczas wieczernej inspekcji pannę Budzyską powiedział jej:

— Niech pani poradzi swojej koleżance, by na przyszłość podobnych rzeczy nie robiła. Tym razem nie wyciągnę z waszego postępowania żadnych konsekwencji.

Również przy sposobności i Przemianowskiemu dał do zrozumienia, że cały incydent puszcza w niepamięć. Pomimo to wyszedł z lecznicy przygnębiony i pozerany zazdrością. Po drodze nie wiadomo skąd przyszło mu do głowy, że w Niny, gdy do niej telefonował, był właśnie ów rotmistrz Korsak. Wprost gotów był przeżyć za to, chociaż wiedział dobrze, że rotmistrz przebywa obecnie na manewrach gdzieś w Małopolsce Wschodniej. Gdy tylko znalazł się w swoim mieszkaniu, postanowił jednak zdobyć pewność. W tym celu zadzwonił do mieszkania rotmistrza. W aparacie rozległy się uspakajające przeciągłe dźwięki. Nikt słuchawki nie podnosił. Było już po dwunastej i w mieszkaniu rotmistrza nie było nikogo. Już chciał odłożyć swoją, gdy usłyszał zaspanie i rozniewane:

— Halo?

— Czy mogę mówić z panem rotmistrzem? — zapytał, zmieniając głos.

— Jestem u licha, ale czy nie mógłby pan wybrać odpowiedniejszej pory!

Kolski bez słowa położył słuchawkę i zaczął myśleć gorączkowo. Jak postąpić? Jak zareagować na niewątpliwą zdradę Niny?... Nie miał wprawdzie w ręku niezbitych dowodów, ale wystarczyło mu samo przeświadczenie. W pierwszej chwili chciał napisać do Niny długi, szyderczy list, list obraźliwy i obrażający. Przychodziły mu na myśl jadowite epitet, zjadliwe porównania, ironiczne aluzje. Tak list byłby wspaniałą zemstą.

Czy jednak kobieta typu Niny, kobieta tchórzliwa, podstępnie zdradzająca kochanka, z którym przecież mogła uccziwie i po prostu zerwać, zasługuje na jakąś zemstę? O, bo co do jej moralnej wartości nie mógł już mieć najmniejszych złudzeń. Wszystko zdawało się jasne. Nina przeznaczyła mu rolę jedynie czasowego zastępcy na czas nieobecności rotmistrza Korsaka.

Tak. Wystarczy krótki, chłodny list. Bez żadnych objaśnień, bez żadnych obelg, utrzymany w sztywnym, obojętnym tonie, i przecinający wszystko nieodwołalnie.

Usiadł i napisał:

"Szanowna Pani! — Wobec tego co zaszło uważam za swój obowiązek zawiadomić Pani, że między nami wszystko jest skończone nieodwołalnie. — J. K."

Przeczytał i doszedł do przekonania, że to na nic. Podarł list na drobne kawałki, i napisał drugi: "Pani! — Zawsze zdawałem sobie sprawę, że to, co nas łączyło uważała Pani za przygodną zabawę. Wczoraj uznała Pani za stosowne tę zabawę zakończyć. Szczęść domieści Pani, że całkowicie Jej decyzję akceptuję. Żegnam. — J. K."

Tak. To było lepsze. Miało pewien polot, pewną swobodę i dawało do zrozumienia, że nie zależy mu na niej wcale.

W istocie nie zależało. A jednak męczył się i gryzł przez całą noc. Przyszło mu na myśl, że oto po raz wtóry w życiu został odrzucony. Nie chciała go Łucja, którą pragnął pojąć za żonę, którą kochał swoim pierwszym i jak wierzył ostatnim uczuciem. Teraz Nina porzuciła go dla innego mężczyzny. Po tych dwóch doświadczeniach nie trudno było stracić wiarę w siebie. Nie trudno było dojść do przekonania, że jako mężczyzna zasłużył jedynie może na rolę przygodnego kochanka.

(c. d. n.)

- POLONIA ZAGRANICZNA -

FRANCJA:

WŚRÓD POLSKICH WYDAWNICTW W FRANCJI

Nakładem paryskiego wydawnictwa "Nasza Rodzina", kierowanego przez księżę Palotynów, ukazała się ciekawa książka w formie kalendarza pt. "Rok Marka". Autorem "Rok Marka" jest Tadeusz Zychiewicz, który fragmenty swej książki drukował najpierw w krakowskim "Tygodniku Powszechnym" a potem w postaci oddzielnego tomu w wydawnictwie "Znak". Obecnie trwający rok liturgiczny (od pierwszej niedzieli adwentu 1973 do pierwszej niedzieli adwentu 1979) jest rokiem Marka — stąd pomysł wydania w Paryżu książki Zychiewicza w formie kalendarza. Kalendarz przedłożony jest efektywnie i ozdobiony jest świetnymi ilustracjami. Opracowanie graficzne i okładka są dziełem grafika-malarza, Witolda Urbanowicza. Głównym jednak walorem tego kalendarza pozostaje jednak znakomity tekst Zychiewicza pozwalający zobaczyć sens i treść czytań mszalnych.

AUSTRALIA:

POLONIJNI ARTYŚCI W AUSTRALII

W listopadzie 1977 roku powstała w Melbourne Polska Fundacja Artystyczna. Obecnie należy do niej 50 członków indywidualnych i dwie organizacje społeczne. Do osiągnięć Fundacji zaliczyć należy zaprezentowanie trzech wystaw: Władysława Dutkiewicza z Adelajdy, Byszarda Zmij z Sydney i polskich artystów z prowincji Wiktorii. Głównym celem działalności Fundacji jest zapoznanie mieszkańców Australii ze sztuką polską, a społeczeństwa polskiego ze sztuką australijską.

W BRYTANIA:

POŚWIĘCENIE NAGROBKA
TADEUSZA ZIARSKIEGO

Na edynburskim cmentarzu Mount Vernon odbyło się w niedzielę wielką poświęcenie nagrobka na grobie śp. Tadeusza Ziarskiego, wieloletniego współpracownika "Dziennika Polskiego", literata i działacza społeczno-religijnego, który zmarł w wresznie ub. r. w wieku lat 54.

Po poświęceniu k. kan. B. Szuberak przemówił do rodziny i licznie zebranych przyjaciół zmarłego. Podkreślił dzielność śp. T. Ziarskiego wobec ogromu cierpień jakie zniósł. Jako młody kadet wywieziony w głąb Rosji dołączając się do szeregów 2 Korpusu, b. ciężko ranny pod Monte Cassino został na całe życie inwalidą.

Pomimo trudnych warunków założył rodzinę i wychował troje dzieci w duchu polskim i chrześcijańskim. Poświęcił się dziełu miłosierdzia, był przez wiele lat prezesem Sekcji Charytatywnej i delegatem Instytutu Polskiej Akcji Katolickiej. Prawie wszystkie uroczystości o charakterze religijnym na terenie Edynburga były projektowane i organizowane przez niego, także i ostatnia, akademія ku czci Chrystusa Króla, która odbyła się już po jego śmierci.

DZIAŁ POETYCKI

Konstanty Ildelfons Gałczyński

Modlitwa za pomyślny wybór
Papieża

*Domu złotego, Arki i Niebieskiej
Bramy i gwiazdy; — grzmie słowy litanii,
bo tak się ongi praszczur w Watykanie
modlił Serbiewski:*

*Na przyszłych wieków nadchodzącą sławę
Zwróć, o Królowo tej polskiej Korony
serca wyborców spójcie promień złocony
w świetle "conclave".*

*Daj Kardynałom natchnienie i hartu
ażebym nowy Papież mocniej jeszcze
ściśnął ster świata, co światu w boleści
na ząbce czartu.*

*Maryjo, gwiazdo dla Piotrowej tożdi
W Tobie jedynie i trud i zapłata,
uczyn Watykan nową wiosną świata
który nadchodzi!*

*O to, Królowo, schoďząc w serca głębie
błagom, słuchając co mowi duch Boży:
nowe papieństwo jak dąb się rozłoży
przy polskim łębie.*

(Konstanty Ildelfons Gałczyński,
Wiersze str. 107, Wrocław 1946)

KANADA:

KOMUNIKAT

Zarząd Główny Kongresu Polonii Kanadyjskiej podaje do wiadomości:

W dniu 23 marca br. odbyło się w Toronto zebranie grup etnicznych reprezentowanych przez prezesów zarządów głównych, a mianowicie: Kongres Polonii Kanadyjskiej — p. W. Gertiera, Ukrainian Canadian Committee p. S. Radchuk, National Congress of Italian Canadians — Dr. L. Leone, National Japanese Canadian Citizens Association — p. G. Imal, National Black Coalition od Canada — Dr. Enoch Armstrong, National Association of Canadians of origins in India — p. N. Parekh.

Przedmiotem obrad było nawiązanie bliższej współpracy pomiędzy tymi grupami celem obrony interesów tzw. "Trzeciej Sily" w Kanadzie. Zebrani postanowili utrzymać łączność pomiędzy powyższymi grupami i zaproponowali utworzenie grupy do współpracy, powołując do życia "The Conference of the National Ethno-Cultural Organizations".

Początkowo jako współprzewodniczący wyznaczono: p. N. Parekh i p. L. Leone.

USA:

DIALOG
POLSKO-ZYDOWSKI

W dniu 5 kwietnia 1973 roku, w pięknej willi-zameczku, pod adresem 2220 N. Terrace Ave. nad jeziorem Michigan w Milwaukee — odbyło się bardzo udane, pierwsze spotkanie towarzysko-naukowe przedstawicieli grup etnicznych: polskiej i żydowskiej.

Od przeszło roku Kongres Polonii Amerykańskiej - Visconsin i Rada Żydowska w Milwaukee usiłują znaleźć wspólną platformę, celem przedstawienia grup etnicznych: polskiej i żydowskiej. Ten wieczór — poszerzenia kontaktów polsko-żydowskich — był wynikiem szeregu zebrani i dyskusji. Spotkanie to poświęcone było dla uczczenia pamięci dr. Janusza Korczaka, który wybrał męczeńską śmierć w Treblince, w roku 1942 z rąk ślepiaczy niemieckich razem z sierotami, którymi się opiekował.

KANADA:

MUZFA, BIBLIOTEKI I ZBIORY POLSKIE
W WOLNYM ŚWIECIE

W Zjeździe Polonii Jutra w 1978 r. w Kanadzie uchwalono obowiązek czuwania by Polonica typu archiwalnego lub muzealnego były przekazywane do ponizj wymienionych instytucji:

— Biblioteka i Zbiory Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu, Francja.

— Muzeum Montresor, Francja.

— Muzeum Polskie w Rapperswilu wraz z biblioteką, Szwajcaria.

— Muzeum Polskie w Chicago, USA.

— Instytut Polski i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie, Anglia.

— Biblioteka i Archiwum Instytutu im. J. Piłsudskiego w Nowym Jorku, USA.

— Biblioteka Polskiego Instytutu Naukowego w Kanadzie, w Montrealu.

— Zbiory Gimnazjum Polskiego w Fawley Court, w Anglii.

— Biblioteka Polska w POSK w Londynie, w Anglii.

— Biblioteka Polska im. Ignacego Domeyki w Argentynie.

— Studium Polski Podziemnej w Londynie, Anglia.

(Z Komunikatu Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata, kwiecień 1979, Toronto, Kanada)

Casa Vermelha

Artykuły Żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzęty Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnicze. Materiały Elektryczne i Sanitarne. Śruby, Płyty, Ślaski Druciane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasiona ogrodowe.

EURICO FONSECA FERRAGENS LTDA.

ZAŁOŻONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Caixa Postal 56 — Telefones: 23-3366 — 23-4208

Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja do Ordem)

CG.C. 76490838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA

PARANA

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS

RELÓGIOS

ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria

a PÉROLA

RUA XV — 430

TELEFONES: 23-4475 e 22-5116

CURITIBA

PARANA

KĄCIK RODZINNY:

Ciało nasze zbudowane jest ze sto bilionów komórek. Oświokę składa się w 60% z wody. Rozmieszczona ona jest w naszym ciele nierównomiernie: na cieżar tkanki tłuszczowej przypada 20 procent wody, kości — 25 procent, a mózgu — 85 procent.

O organizmie ludzkim

nieją odchylenia w ilości kręgow, że na każdą dwudziestkę ludzi, jeden człowiek ma nadcięższe żebro, przy czym zjawisko to występuje trzykrotnie częściej u mężczyzn niż u kobiet (wbrew biblijnej legendzie, że Ewa powstała z żebra Adama).

(Częstościwość bicia serca kobiecego jest o 6 - 8 uderzeń na minutę wyższa, aniżeli serca męskiego. Ogólna długość naczyń krwionośnych sięga około stu tysięcy kilometrów. A oto jak rozmieszcza się krew w ludzkim organizmie, znajdującym się w stanie spoczynku: jedna czwarta całej jej objętości znajduje się w mięśniach, jedna czwarta — w nerkach, 15% w naczyznach ślankęj jeł-

RADIO IGUAÇU
DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO
Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família, Músicas polonesas aos domingos das 14,00 às 15,00 horas.

INDICADOR PROFISSIONAL
Lekarze:
DR. LUDOVICO RYDYGIER
MÉDICO
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos...

Dentyści:
DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK
CIRURGIÁ-DENTISTA
Alameda D. Pedro II, 602 — BATERIA HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas.

Szpital:
DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)
PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO
DR. CLÁUDIO PACIORNIK
EXAMES COM HORA MARCADA

Advokaci:
DR. EDWARD ZELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacji.
DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOŁOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, inwentaryzacje.

FELIKS GOLAS
CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, editais, declarações do imposto de renda.

Chmiel zagraniczny — Garnki i patelnie z Polski — Nasiona polskie i cebul na rok 1979 — Garnki emalowane — Churrasqueiras — Swidry i aparaty z Polski.

A LIBERTY
FLORECKI
Kurytyba — Saldanha Maranhão, 148

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS
AUTO VIDROS
S. CRISTÓVÃO
TEM DE TUDO PARA SUA SEU CARRO
VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

- Stanislaw Moniuszko -

Stanislaw Moniuszko urodził się 5 maja 1818 roku we wsi Ubiel pod Mińskiem. Początkowo muzyki uczył go matka sposobem domowym, wyczuwając wielki talent syna.

Ożeniwszy się, Moniuszko zostaje organistą przy kościele św. Jana w Wilnie. Przez długie lata służył za tymi organami, dorabiając sobie prywatnymi lekami muzyki.

Data wystawienia "Halci" w Warszawie jest momentem przełomowym w życiu kompozytora. Opera ma niebywały sukces. Moniuszko zostaje z miejsca powołany na dyrektora Teatru Wielkiego w Warszawie, a ponadto otrzymuje w darze od społeczeństwa dość znaczną kwotę, która pozwala mu na wyjazd do Paryża.

W roku 1866, więc kilkadziesiąt lat po wyprawie, zapuszczają żaluzje w oknach i komponuje jednym tchem operę "Flis".

Wrocławscy do Warszawy Moniuszko obejmuje pulpit dyrygenta w Teatrze Wielkim i zostaje przy nim aż do przedwzrostnej śmierci, którą przerywa 4 czerwca 1872 roku, gdy kompozytor miał zaledwie 53 lata.

(Ostatnie Wiadomości" — RFN)

Rady praktyczne

Chcąc, aby ryba nie rozleciała się w czasie smażenia, należy kłaść ją na gorący tłuszcz tą stroną, na której nie ma skorki. Po przysmażeniu utworzy się mocna chrupka powłoka, co zapobiegnie rozleciu się na placki mięsa rybiego.

Zamiast obciążać nadmiernie lodówkę elektryczną, sporo rzeczy takich, jak świeże jarzyny można wynieść na chłody ganek, a w lodowni trzymać nabiał i potrawy ugotowane czy resztki potraw.

Kiedy zardzewiałe śrubki i gwóźdź nie dają się wyjąć z drzewa, to trzeba puścić na nie kilka kropel rozrzedzonej parafiny a po krótkim czasie dadzą się wyjąć zupełnie łatwo.

Przy napełnianiu płynem bardzo małej flaszeczki, trzeba użyć słomki do przepuszczania płynu, nie dlatego, że bez słomki płyn mógłby się rozlać, lecz że formując się banki powietrza utrudniają napełnienie flaszeczki.

Jeżeli pani domu powzięła zamiar ponownego używania mosiężnego kociołka do wody, który przez długi czas pozostawał w nielacie, to należy wpiąć go solą i oczystać.

KUCHNIA POLSKA

KLUSKI Z PLATKÓW OWSIANYCH
1,5 szklanki płatków owsianych
1,5 szklanki mleka
1 szklanka wody
20 g masła lub margaryny
3 jajka
tuszka do okraszenia
sól
ser do pospiania
zielenina.

Uśmiechnij się...

- Jaka jest różnica między prezydentem a kartoflem — pyta ojciec syna?
— Ja się na polityce nie znam.
— To powiedz, kartofle muszą się obierać co dzień, a prezydenta raz na pięć lat.
— Zapytaj się mała ojca, mówi malarz do dziewczynki, czy moge wymalować waszą krowę?
Dziewczyna wraca po chwili i mówi:
— Tato powiedział, że krowa jest już sześć lat czarna, to niech tak zostanie.
— Łajdaku: tak! uźnięty przychodzi do domu i jeszcze masz odwagę mnie całować?
— Skarbie: Po pijanemu człowiek na wszystko się odważy.

OD ADMINISTRACJI
POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY
za pruneratę "Ludu" wpłaconych w czerwcu:

Table with 2 columns: Name and Amount. Includes: Kazimierz Młodkowski — Santa Izabel do Oeste 400,00; Antoni Jagiello — Massaranduba 200,00; Wacław Radwański — Massaranduba 200,00; João Kłosowski — Massaranduba 200,00; Pe. Adolfo Lipiec — Camaragibe 300,00; Lourenço Mlynarczyk — Cruz Machado 200,00; Antonio Kuczer — Prudentópolis 200,00; Bronisława Hartman — São Paulo 200,00; Mirosław Wiacek — Curitiba 300,00; José Mikowski — Curitiba 200,00; Bronisław Tworkowski — Curitiba 200,00; Feliks Kuzniecki — Curitiba 200,00; Jan Szypser — Curitiba 200,00; João Landowski — Itaipópolis 200,00; Maria Lokos Silva — Prudentópolis 200,00; Miguel Dombrowski — Ponta Grossa 200,00; Estanislau Nowacki — Porto União 100,00; Leão Kamiński — Guarani das Missões 400,00; Rona Wiódrzarczyk — Terra Roxa do Oeste 200,00; Pe. Francisco Wierzb — Itandubas do Sul 200,00; Stanisław Seniuk — Belo Horizonte 200,00; Bronisław Majewicz — São Paulo 200,00; Halina Marcinowska — Curitiba 200,00; Janina Lisiecka — Curitiba 250,00; Maria Wojciechowska — Curitiba 400,00; Teodoro Jagiello — Curitiba 400,00; Pedro Ignaszewski — São Matheus do Sul 200,00; Henrique Kleineder — Guarulhos 400,00; Irene Rumpel — São Paulo 540,00; 540,00 (C. d. n.)

Casas Ling
MODAS FEMININA
A PRIMEIRA EM LANÇAMENTOS.
PRAÇA ZACARIAS, 70
— CURITIBA —

- ARKADY FIEDLER, O MAGO DA PENA -

Já completou 80 anos. E fica-se em dúvida o que é mais digno de admiração: a sua vitalidade, o seu aspecto físico e a disposição, ou a eterna juventude de seus livros. Pois várias novas gerações seguidas conheceram as remotas e exóticas terras através os livros de Arkady Fiedler.

Na verdade, os livros de Arkady Fiedler perderam o antigo senso, tendo em vista que um avião pode nos transportar em poucas horas de um continente a outro; consideram-se também que devido a ligação por satélites e transmissão da imagem pela televisão — o mundo como que contraiu-se, ficou menor.

A cada ano são editados ou reeditados na Polónia dezenas de livros sobre viagens de autores nacionais e estrangeiros, todavia Fiedler continua sendo o preferido, o mais popular. Tal a sua popularidade que mal o petiz aprende a ler corretamente, seu pai presenteia-o com o "Canadá cheirando a resina" ou "Os peixes cantam em Ucaiyall". Livros que tempos atrás também ganhou de presente de seu pai.

O pai de Arkady — Antonio Fiedler, jornalista e mais tarde editor, era proprietário de uma livraria, onde era o ponto de reunião de todos aqueles cuja atividade influiu na formação e tempera da vida intelectual da cidade de Poznan nos últimos anos de ocupação (antes da 1ª guerra). Sobre o notório perfil do estabelecimento de Fiedler prova o irrefutável fato de que a procuradoria prussiana acusou o pai do escritor de "tentativa de separação parcial do país do Reich Alemão".

Não é de admirar pois que, sendo criado no meio de grandes, literatos e jornalistas, o jovem Arkady também pensasse em escrever. O seu primeiro conto foi acerca de pessoas, que não obstante ser de estilo pobre, dá uma idéia de suas futuras preferências. Seguiram-se vários outros trabalhos sobre aventuras vividas nas vizinhas florestas e pradarias, sem contudo despertar maior interesse dos leitores. Apesar de compreender os anseios do filho, seu pai alimentava esperanças de vê-lo como herdeiro da firma. E na

realidade, com a morte do pai, o futuro escritor dirigiu os negócios durante vários anos, mas os seus planos eram ou a sua primeira viagem a América do Sul.

Se bem que a escolha do Brasil como objetivo de sua primeira investida ultramarina (anos 1928 e 1929) possa ser justificada como sendo de impulso e observações tais que fizesse daí material para o Museu de História Natural de Poznan, seus posteriores retornos ao nosso país comprovam a sua afetividade e sentimento por este nosso imenso território.

Os frutos da primeira expedição não foram apenas os exóticos trofeus, procedentes dos mais variados setores de vida, mas também fortes emoções e observações tais que forneceram suficientes para publicação de dois livros: "Bichos, meus amigos brasileiros" e "Entre os Índios Coroados" (maior parte da história diz respeito ao Paraná).

Infelizmente — como ele próprio afirma — a procura dos livros foi inexpressiva. Os leitores tratavam-nos com certa indiferença. Os livros permaneciam melancolicamente nas prateleiras das livrarias de Poznan. Somente foram "descobertos" depois da edição do conto "Cantam os peixes em Ucaiyall" (nascente do Rio Amazonas), que lhe trouxe um grande sucesso. De início no país e a seguir no exterior.

A literatura é um setor de vida que dispensa números. Porém, se das 26 expedições de Arkady Fiedler, compreendidas entre os anos de 1927 a 1977, 6 delas conduziam justamente à América do Sul, isto prova que este nosso continente é lhe particularmente íntimo. De fato, Arkady andou por aqui em 1973. Mais decisivamente ainda atestam esta sua preferência os seus livros (houve-os tantas quantas as expedições). Excluindo-se do total os dois tomos de recordações e dois livros sobre a guerra, constata-se que quase a metade dos restantes foram inspirados no continente sulamericano.

Na sua criação existe um detalhe evidenciado em quase todos os livros. O encontro com os patrióticos dispersos pelo mundo. Sabe-se que não foi um desejo romântico que os norteou rumo ao desconhecido, e sim a necessidade.

De início tais encontros são fortuitos, inesperados e mais tarde planejados, no propósito de desvendar os destinos dos poloneses nos vários continentes.

Foi justamente Arkady Fiedler, narrando de modo impressionante o sistema de desbravamento da selva brasileira pelo colonizador polonês, que chamou a atenção, na década de trinta, para a sorte da imigração polonesa e suas razões sociais.

No "Canadá cheirando a resina", retratou a Colônia Polonesa na árdua luta pela existência, e sempre preocupada para que suas tradições não fossem diluídas no estranho mar que os rodeava. Anos mais tarde o autor volta pela mesma trilha, para dar no livro "E novamente o tentador Canadá", a sequência na vida dos polono-canadenses o seu status já consolidado na comunidade canadense.

Este seu interesse pelos patrióticos exilados granjeou-lhe entre eles grandes e sólidas amizades.

A guerra o surpreendeu em Taiti. Impedido de voltar à pátria, dirigiu-se à França e depois à Grã-Bretanha. Ali escreveu um dos grandes sucessos "A Divisão 303" e "Obrigado, senhor capitão".

Ao retornar à Polónia torna-se novamente um escritor-viajante. Surgem novos livros e reportagens sobre Vietnã do Norte, Laos, Camboja, Gâmbia, Guiné, Guiana Britânica, Madagascar, União Soviética, Nigéria e Peru.

Tudo o seu novo livro desaparece das livrarias em poucas horas, do mesmo modo que as reedições dos anteriores. A sua popularidade cresce ininterruptamente. Não só na Polónia. As 134 edições de seus livros no exterior, em mais de vinte idiomas, têm sem dúvida um grande significado. Poucos escritores vivos podem ufanar-se de tamanha popularidade. Pela sua produção Arkady Fiedler recebeu as mais altas condecorações polonesas. É ele também portador da Ordem do Sorriso, a única condecoração no gênero do mundo,

instituída pelas crianças polonesas e que elas próprias concedem a seus amigos adultos.

Puszczykovo, no município de Poznan, é uma bucólica localidade, onde, ao meio da natureza, Arkady Fiedler montou o seu museu, visitado por milhares de pessoas aos sábados e domingos. É um verdadeiro ímã. All também fica o local de trabalho.

Fiedler tem o que mostrar no seu museu, apesar de que a maioria do que trouxe de suas excursões distribuiu generosamente. Enriqueceu com suas doações muitas escolas e museus. Um dos grandes atrativos são os coloridos quadros com borboletas da Amazônia. A sobre dele para começar o museu.

Basta observar o deslumbramento e concentração estampado no semblante dos visitantes, para se avaliar quanto foi útil este seu empreendimento. E ali pois que se materializam de certo modo os encontros com a Jararaca ou a Sucuri, narrados pelo escritor; ali é que se pode constatar de como são lindos os trajés indígenas e os ponchos mexicanos...

E quando surge uma dúvida, Marek Fiedler, o filho caçula, presta solicitado as informações, na qualidade de encarregado do museu. Seu irmão mais velho, Arkady Radoslaw, pretende seguir o mesmo caminho do pai, tendo já participado das expedições do pai e escrito na imprensa polonesa reportagens sobre as mesmas.

Paramente se encontra ali o próprio escritor. Na maioria das vezes está ausente. Quando não está navegando em nova excursão, então está se preparando para a mesma. Ou talvez se encontra em algures na Polónia, numa praieira com seus incontáveis leitores e admiradores.

Thaden Kruel

GINECOLOGIA - OBSTETRICIA

DRA. MARIA CRISTINA S. CERQUEIRA E SILVA

Consultório: Rua Carlos Cavalcanti, 1202

Fone: 234-9882 (com hora marcada) das 14,00 às 18,00 hs.

"Entre Amigos" — uma revista antiga com uma dinâmica nova

AGORA COM 48 PÁGINAS - MENSAL - FORMATO MAIOR E CAPA COLORIDA

PARA RECEBER-LA BASTA ESCREVER PARA:

GRÁFICA VICENTINA LTDA.
ALAMEDA CABRAL, 846
CAIXA POSTAL, 988
80.000 CURITIBA — PARANÁ

ASSINATURA PARA 1979 — APENAS R\$ 300,00

(Remeter Cheque Bancário-pagável em Curitiba, Ordem de Pagamento, Vale Postal ou Valor Declarado à Gráfica Vicentina Ltda.)



Curso de Criatividade

ou Desenvolvimento da capacidade de produzir ideias originais e válidas, para resolver problemas.

METAS

- I — Auto aperfeiçoamento: dar a cada participante ensino de melhorar sua criatividade.
- II — Educação: demonstrar as vantagens de ser deliberadamente criativo nas tarefas de formar, informar e renovar, próprias dos pais e educadores.
- III — Liderança: propiciar aos participantes condições de dirigir reuniões criativas e treinarem outros a serem mais originais e inventivos.
- IV — Atualização: informar os participantes acerca do desenvolvimento das técnicas criativas e das pesquisas dos grandes centros mundiais.
- V — Intercâmbio: proporcionar aos interessados ocasião de trocar e conferir informações entre si sobre técnicas criativas.

ORIENTADOR DO CURSO DE CRIATIVIDADE:

Professor P. Marcello Motta Carneiro, licenciado em Letras Neolatinas pela Universidade Católica do Paraná, diplomado em Filosofia e Teologia, pós-graduado em Linguística na Universidade de Paris — Sorbonne. Participante e secretário do Seminário de Formação Inicial e Formação Contínua (Universidade de Paris III), onde proferiu três conferências sobre Criatividade Aplicada, para professores de oito países. Professor da UCP, o prof. Pe Marcello Motta Carneiro, desde 1969, dedica-se a pesquisas no campo da Criatividade e já ministrou, em dez cidades brasileiras, 21 cursos dessa matéria, com um total de 574 participantes.

Matricule-se no próximo CURSO DE CRIATIVIDADE (uma vez por semana)

Local: Faculdade de Formação de Professores São José, Praça Rui Barbosa (Centro).
Período: 21.08.79 a 16.10.79.
Aulas: Somente nas terças-feiras, das 19,30 às 22,30 h.
Requisitos: Estudos de 2º grau completos.
Taxa única: Cr\$ 450,00.
Inscrição: Na Secretaria da Faculdade São José, a partir de 01.08.79.
Aviso: Serão expedidos certificados.

Cristianismo conhece uma nova época na China

Menos de três anos depois da morte de Mao Tsé-tung, a China toma rumos totalmente novos que repercutem radicalmente na política externa e nos campos econômico, disciplinar, educativo e religioso. O culto a Mao está morrendo. A Igreja, após longo tempo de feroz perseguição, parecia extinta. Entretanto, as notícias que começam a chegar do grande território da República Popular da China dizem o contrário.

A SEMENTE QUE RESISTIU

Inúmeros grupos de cristãos, mesmo pequenos, espalhados por todo o território chinês, resistiram a esses longos anos de perseguições. Agora, diante desse passo de abertura do Governo, muitos padres e cristãos, que por medo do regime haviam-se afastado, voltam a abraçar a fé cristã. As conversões de não-cristãos são sempre mais numerosas, o que indica o

fracasso de propagação anti-religiosa e ateuista de Mao. Na Universidade de Pequim já está funcionando uma cátedra para o estudo das relações entre o socialismo e o pensamento religioso. O Governo atual quer que se aprofunde principalmente o estudo em relação ao cristianismo, a fim de intensificar o relacionamento com o Ocidente.

HONG-KONG E FORMOSA

Em Hong-Kong e Formosa os cristãos se preparam para auxiliar o refluxo do cristianismo na China. As estatísticas da diocese de Hong-Kong dão margem a essa esperança. Encontram-se lá 338 padres (62 chineses), 770 religiosas, 254 catequistas e 20 estudantes de teologia. Além disso a influência da Cáritas é grande.

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS
e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS
MENORES PREÇOS.



Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133

Endereço Telefônico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA

PARANÁ

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBÉM NA R. MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVIÇO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

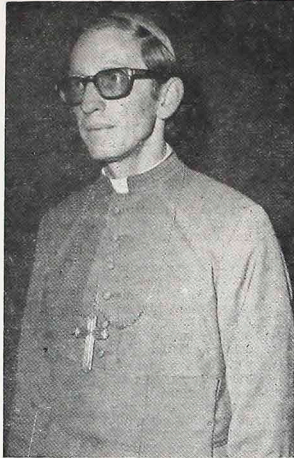
O novo Bispo Auxiliar da Arquidiocese de Curitiba Dom LADISLAU BIERNASKI, ordenado pelo Papa João Paulo II, em maio último, tomou posse como Bispo Auxiliar da Arquidiocese de Curitiba, no dia 5 de julho p. p.

As cerimônias foram realizadas na Catedral Metropolitana de Curitiba com uma Missa Solene, às 20 horas, a qual contou com a participação do Arcebispo Dom Pedro Fedalto, Dom Domingos G. Wisniewski, Dom Walter Ewejer, Dom Jerônimo Mazzarotto e vários sacerdotes assim como uma imensa multidão de religiosas e fiéis.

A partir desta data, Dom Ladislau assume oficialmente os seus trabalhos pastorais, ficando com os encargos antes exercidos por Dom Domingos Wisniewski. Ou seja, ficará responsável pelas Paróquias da área do Interior da Arquidiocese de Curitiba (Pastoral Rural), com a Pastoral Vocacional e dos Religiosos e com a coordenação das Obras Sociais da Arquidiocese (Ação Social). Quanto à Comissão Justiça e Paz ainda permanecerá com Dom Domingos, visto ser um órgão não apenas da Arquidiocese, mas em nível de Regional Sul 2.

Por outro lado, Dom Domingos tomará posse de sua Diocese, em Cornélio Procopio, no próximo dia 5 de agosto.

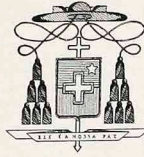
DOM LADISLAU INICIOU SEU EPISCOPADO



Dom Ladislau Biernaski

BRASÃO E ARMAS

Trazemos até você o Brasão e Armas (embora em apenas uma cor) do Bispo Dom Ladislau Biernaski.



Descrição heráldica:

Escudo francês, moderno: sobre os campos azul e vermelho uma cruz em ouro, com núcleo em verde. No cantão — esquerdo do chefe, uma estrela de cinco pontas, em prata. Ornamentos: Chapéu episcopal, com duas séries de seis borlas, nos flancos do escudo. Timbre:

crúz episcopal em prata; listel, também em prata, com reverso em azul, contendo o lema: "Ele é a nossa paz". (Ef. 2, 14).

Descrição simbólica:

"Assim Deus amou o mundo, que lhe enviou seu Filho Unigênito, a fim de que todo o mundo fosse salvo por Ele. (Jo. 3, 16). E Cristo, vindo ao mundo. Ele o fez como um ato de obediência perfeita ao Pai: "Eu vim não para fazer a minha vontade, mas a do Pai que me enviou". (Jo. 6, 38). Segundo a doutrina católica, Cristo demonstrou sua obediência suprema ao Pai, morrendo na Cruz e derramando todo o seu sangue... (campo vermelho), — pela nossa redenção. Desta maneira, Cristo se tornou para todos nós o Senhor da Paz, reconciliando-nos com o Pai, no Santo Madeiro. Eis porque nós identificamos a Cristo como sendo nossa esperança — (verde), — que, por sua vez, nos cumula de paz, (motivo do lema). De fim, aceitando o Episcopado como obediência à Igreja, o Bispo não só sentirá a paz, mas também pregará a bondade que o caminho da Paz e a obediência à vontade do Pai. No entanto, de igual maneira como Cristo associou a Sua Obra Redentora a figura da Mãe de Maria, assim também o Bispo não pode prescindir da assistência maternal de Maria, no exercício de seu múnus episcopal. Mas, então, é representada pela estrela de prata, no cantão esquerdo do emblema. O campo azul, ao mesmo tempo em que lembra o destino de todo o que cumpre a vontade do Pai, — (o Paraíso), — quer lembrar também o Papa João Paulo II, cujo brasão é de campo azul, bem como de D. Pedro Fedalto, o Pai do campo azul, ao mesmo tempo aceitando o Episcopado de D. Pedro, haverá de trabalhar em espírito de obediência e serviço, visando o bem máximo da Igreja que está em Curitiba.

PADRE JOÃO: 50 anos de Brasil

Um grande conhecido dos leitores do Jornal "LUD", principalmente dos assinantes mais antigos, o Padre JOÃO PALKA comemora neste mês de julho cinquenta anos de sua vida ao Brasil.



Ao centro, o Padre João Palka ladeado à esquerda pelo Pe. João Kulaga (Vigário de Alto Paraguaçu) e à direita pelo Pe. Isidoro Kosinski (Vigário da Paróquia S. José de Mafra)

O Padre João Palka pertence à Congregação da Missão Província do Sul, e, atualmente, está residindo na Paróquia de Alto Paraguaçu, município de Itaipópolis, Estado de Santa Catarina, onde auxilia ao Padre João Kulaga.

Nascido aos 16 de fevereiro de 1901, em Czerna (Polónia), ele foi ordenado sacerdote no dia 22 de junho de 1924. O seu Jubileu de Ouro, como sacerdote festejou-o em 1974, em Araucária. Após trabalhar por alguns anos na França, o Pe. João chegou ao Brasil no mês de julho de 1929 assumindo imediatamente a redação do Jornal "Lud". Desempenhou esta função até 1940, quando foi interrompida a circulação deste jornal por Getúlio Vargas. Retomou, porém as funções de Redator do Jornal em fins de 1946, quando da sua reabertura. Permaneceu neste cargo até 1953. Após isto trabalhou como Professor no Seminário de Araucária e depois na Paróquia de Araucária e também na Rádio Cambliju, hoje com o nome de Iguazu.

Já com idade avançada e necessitando de um lugar mais calmo para o seu merecido descanso, o Padre João Palka optou para ir residir em Alto Paraguaçu, onde se encontra desde o final do ano passado.

O Jornal "Lud" reconhece todo imenso trabalho que este sacerdote abnegado dedicou por tantos anos à boa imprensa.

- RESUMIDAS -

★ CURSO DE PARAPSIKOLOGIA PASTORAL

O Centro Latino-Americano de Parapsicologia (CLAP) promoverá mais um curso de Parapsicologia aplicada à pastoral. Destina-se especialmente, mas não exclusivamente, a agentes de pastoral: sacerdotes, religiosos, professores de religião, catequistas, membros de movimentos leigos de apostolado e educadores. Duração: de 16 a 27 de julho (11 dias úteis). Período integral. Carga horária: 120 horas aula. Diariamente: 6 horas / aula de exposição, de debates e mais duas de áudio-visuais. Local: em 26 da Th. Anhangiera, São Paulo, onde está localizado o CLAP. Pedagogia: nas próprias instalações do CLAP. Preço total do curso: R\$ 5.000,00.

★ DESCOBERTA A CAUSA DO CANCER DE COLO DE ÚTERO

O câncer no colo do útero ocorre com uma frequência entre três a quatro vezes maior nas mulheres das categorias sócio-econômicas inferiores, segundo levantamentos realizados por três cientistas australianos. Eles concluíram que isto se deve a composição do esperma de seus maridos. Os cientistas comprovaram a presença de uma toxina muito superior a "prolantina", uma das proteínas da esperma, entre os trabalhadores não qualificados. A "prolantina" se caracteriza por ser um produto extremamente cancerígeno.

★ PRODUÇÃO DE FILMES PARA A EVANGELIZAÇÃO

O novo assessor da CNBB para o setor dos Meios de Comunicação Social, especialmente para a pastoral de áudio-visuais, Pe. Conrado Berning, acaba de lançar um novo curta-metragem: A PEDRA PRECIOSA, que focaliza a vocação humana; as cópias em 16 mm ou em super 8 mm podem ser adquiridas ao preço de R\$ 6.000,00. Entre os filmes em preparação, destacam-se: IGREJA IRMÃS (projeto de colaboração entre as dioceses e prelazias), MIGRAÇÃO (Campanha da Fraternidade 1980) e MISSA DA TERCEIRA SEMANAS (temática da semana). Para a TV, já em produção dois spots de 1 minuto cada, a R\$ 2.000,00. Também de conteúdo vocacional: VOCACAO PADRE e VOCACAO RELIGIOSA.

★ INCÊNDIO EM UM CONVENTO DE VARSÓVIA

Um incêndio de origem desconhecida destruiu parcialmente o convento dos franciscanos, situado na parte velha da cidade de Varsóvia, atrás da Igreja de São Martinho. Segundo a imprensa local, a polícia abriu um inquérito de rotina para determinar as causas do sinistro. Fundada em 1553, mas transformada ao longo dos séculos, a Igreja de São Martinho, com sua fachada barroca, foi o local onde se realizou o Comitê de celebrações do Centenário da Independência em 1977, greve de fome durante uma semana, e sinal de solidariedade entre operários condenados por causa dos distúrbios de 1980 e Ursus.

O convento junto à Igreja serve de abrigo para os pobres. (Clec-SP).

★ IRLANDESES QUEREM A VISITA DO PAPA

Os católicos da Irlanda do Norte e do Sul querem que o Papa os visite nas comemorações, em agosto próximo, do centenário da aparição da Virgem Maria na cidade de Knock. A iniciativa dos Cavaleiros da Ordem de São Columano. Os irlandeses já enviaram um convite ao Vaticano.

★ UNIDADE DE FÉ CONGREGARA OS CRISTÃOS SEPARADOS

Falando a 15 bispos das Antilhas, João Paulo II disse que "a condição para que os católicos partilhem a Eucaristia com os outros cristãos é a plena unidade de fé entre eles". E ressaltou que "deve continuar todo o trabalho que busca suprimir as divisões existentes". O Papa também deixou claro que a resposta ao apelo de unidade para a unidade perfeita entre os cristãos separados "deve ser uma doutrina que abraça os gregos, mas atacando os protestantes", concluiu João Paulo II. (CIC).

★ PRESIDENTE GARANTE LIBERDADE RELIGIOSA

O novo presidente da Venezuela Luis Herrera Campins disse que durante seu governo garantirá uma "absoluta liberdade de cultos" e que está disposto a cooperar com as pessoas e instituições de todos os credos religiosos em programas de progresso social. O novo presidente Herrera é católico e o chefe da Igreja Católica na Venezuela, o papa, também se congratulou com a vitória de Herrera. (Clec-SP).

- O MILAGRE DA PRIMEIRA VEZ -



PE. ROQUE SCHNEIDER, S. J.

- A primeira vez é sempre um milagre...
- A primeira vez que realizastes um trabalho importante e recebestes teu primeiro salário...
- A primeira vez que alguém te olhou com ternura e teu coração estremeceu.
- A primeira vez que teu melhor amigo enviou uma carta, um bilhete, a meio caminho.
- A primeira vez que levastes a termo uma tarefa difícil, sem esmorecer a meio caminho.
- A primeira vez que teu filho sorriu para ti...
- A primeira vez que alguém te segredou: Deus te ama muito, apesar de tuas misérias e limitações...
- A primeira vez que sentistes Deus, em silêncio, no mais profundo do teu Eu.
- A primeira vez que esqueste completamente teus programas pessoais para dar tempo e escutar um colega necessitado...
- A primeira vez que repetiste o gesto humilde do Filho Pródigo, regressando aos braços do Pai, após longa ausência...
- A primeira vez que escutaste uma canção marcante, que entenece sempre, que a tornas escutar...
- A primeira vez que confidenciaste a Cristo, plenamente liberto, sem medo algum;

CONTA COMIGO SENHOR.

Bíblia falada para Cegos

Com a presença do fundador da Associação Beneficente Puaceg-Publicações em Cassetes para Cegos, Lauro Blauth, foi inaugurado, em Curitiba, na Associação Feminina de Amparo ao Necessitado, o sistema de empréstimos de fitas cassetes, com gravação completa da Bíblia Sagrada destinado a favorecer estudos religiosos de deficientes visuais.

A "Bíblia Falada" é composta de 41 estoques, cada um com 3 cassetes C-60 e destina-se a empréstimo a todos

os cegos do Brasil. A obra foi gerada pela entidade que tem sua sede em Porto Alegre e é composta de diversos artigos, locutores, técnicos de som, etc.

OBRA CUIDADOSA

Com ótima qualidade sonora e ambientação musical cuidadosa, a gravação feita em 1977 demorou quase um ano inteiro tendo ocupado vários locutores, entre eles alguns profissionais. Houve uma valorização da linguagem coloquial, com inflexões

dramáticas e as pontes musicais entre os assuntos colaboraram para a harmonia dos textos.

Cerca de 3/4 das pessoas que ajudaram na produção trabalharam gratuitamente, sendo que o custo do material de gravação e acondicionamento, as horas/estúdio, o trabalho dos sonoplastas e locutores profissionais, etc., foram pagos com recursos obtidos pela Puaceg junto à Christoffel - Blindemission (Missão Christoffel para Cegos) de Bensheim, Alemanha, em 1976, ocasião em que o fundador Lauro Blauth visitou aquela entidade.

Depois de inúmeras experiências foi encontrado o atual sistema de empréstimo que utilizando-se de "Padrinhos da Bíblia ou do Cego", permite que a obra seja levada a grande número de deficientes visuais. A função do padrinho é levar um estojo com três horas de gravação à residência de um cego, de ir buscá-lo dentro de 10 dias e de levar outro em substituição.

Knock. A iniciativa dos Cavaleiros da Ordem de São Columano. Os irlandeses já enviaram um convite ao Vaticano.